

Anna Kiezuń

Kolegium Literaturoznawstwa

Wydział Filologiczny

Uniwersytet w Białymstoku

e-mail: a.kiezun@uwb.edu.pl

ORCID: 0000-0002-5390-3567

Artur Górski i modernistyczny Lwów. Powinowactwa ideowe

Artur Górski (1870–1959) – krytyk, publicysta, dramaturg, rozwijał działalność pisarską w imponująco długim okresie, tj. od 1889 do 1959 roku. Jeśli jednak przyjąć uznanie i rozgłos jako miarę dorobku twórczego, to wyróżniające się dzieła pisarza należą do dwóch epok: modernizmu przełomu XIX i XX wieku oraz dwudziestolecia międzywojennego. Górski, debiutujący z werwą w atmosferze napięcia międzypokoleniowego, charakteryzującego starcie „młodych” i „starych”, które dało początek Młodej Polsce w stańczykowskim Krakowie, w Polsce restytuowanej po 1918 roku stał się pisarzem statecznym, wyważonym w swoich wypowiedziach o charakterze refleksyjno-filozoficznym i społeczno-kulturowym. W barwnej epoce przełomu wieków zyskał sławę i autorytet w swoim pokoleniu, a to dzięki brauworowym tekstom: *Młoda Polska* (1898)¹ i *Monsalwat. Rzecz o Adamie Mickiewiczu* (1908)², walnie przyczyniającym się do ukształtowania młodopolskiej

¹ Quasimodo (Artur Górski), *Młoda Polska, felieton nie posłany na konkurs „Słowa Polskiego”, „Życie”* (krakowskie) 1898, nr 15, 16, 18, 19, 24, 25. Cykl artykułów, programowo torujący „młodym” drogi literacko-artystyczne, znalazł miejsce w podręcznikowych wypisach z historii manifestów epoki. Zob. *Programy i dyskusje Młodej Polski*, wstęp i oprac. M. Podraza-Kwiatkowska, wyd. rozsz., Wrocław 1977.

² Ten głośny młodopolski „poetycki mit o wieszczu” (określenie Andrzeja Walickiego), przybierający formę – urzekającego współczesnych – poematowego eseju, miał kilka wydań: dwukrotnie opublikowany w roku 1908 w Drukarni Literackiej L.K. Górskiego w Krakowie, następnie w 1919 w Warszawie, w 1923 we Lwowie w Książnicy Polskiej i wznowiony w roku jubileuszowym, w 1998 w IBL-owskiej serii *Zrozumieć Mickiewicza*.

formacji kulturowej. Tytuł pierwszego wystąpienia na łamach krakowskiego „Życia” został przyswojony przez wstępującą generację zwolenników „nowej sztuki” i stał się odtąd nazwą forsowanej literatury. I choć nie do końca sam autor *Młodej Polski* zgadzał się z przyjętym przez grupę rówieśniczą kierunkiem artystycznego rozwoju, to jednak miał świadomość swojej roli integracyjno-konsolidacyjnej. Przynajmniej w inicjalnym okresie modernizmu polskiego, zanim zluźował go jako redaktora „Życia” i potencjalnego przywódcę młodej literatury Stanisław Przybyszewski, przybyły z Berlina w sławie niekwestionowanego artysty i prawodawcy sztuki. Dziesięć lat później Górski opublikował *Monsalwat. Rzecz o Adamie Mickiewiczu*, powstały na fali idei odrodzeńczych z okresu rewolucji 1905 roku i tym samym ściśle powiązany z przełomowym momentem historycznym. To szczególne dzieło okrzyknięte zostało przez młodopolan „książką pokolenia”, wyrażającą w imieniu wspólnoty rówieśniczej odrodzenie kultu Mickiewicza i jego mesjanistycznej „idei realizacji”.

W okresie odbudowy Polski niepodległej, przypadającej na międzywojnie, autor historycznych już wystąpień minionej epoki cieszył się nadal wysokim uznaniem, jakie otrzymuje osoba-instytucja. Jego powitanie niepodległości w postaci książki pod tytułem *Ku czemu Polska szła* (1918)³ czy osobny, mocny głos publicystyczny w tomie *Niepokój naszego czasu* (1938)⁴, utwierdziły elitę intelektualną w przekonaniu, któremu dał wyraz Konstanty Troczyński. W roku 1939 ten wybitny krytyk, kierujący uwagę literatury w stronę *homo ethicus*, pisał o Górskim, że był „sam formacją kulturową i duchową, tak ciekawą i oryginalną, że przy niej na plan dalszy odsuwają się jego dzieła”⁵.

Z tej wstępnej, bardzo orientacyjnej i szkicowej prezentacji wyłania się postać pisarza, który odegrał poważną rolę w kształtowaniu świadomości kulturowej w czasie szczególnym, na styku doświadczeń niewoli i wolności w perspektywie bytu zbiorowości polskiej. Dlatego studia nad jego biografią twórczą wpisują się w szersze horyzonty poznawcze, obejmujące wymienione na wstępie epoki literackie i ich charakterystyczne, acz często

³ Publikowanej w międzywojniu czterokrotnie (nie licząc wydania wojennego): w roku 1918, 1919, 1921, 1938. Jej popularność gwarantowało zapotrzebowanie czytelnice na prace historyczno-kulturowe, rewidujące pejoratywny obraz przeszłości Polski utrwalany przez historiografię zaborców. W 2007 roku ukazało się wznowienie książki w wydawnictwie Fronda.

⁴ Tom publicystyki *Niepokój naszego czasu* zwracał uwagę społeczną na palące problemy rzeczywistości europejskiej i polskiej lat trzydziestych i zestawiany był z *Genealogią teraźniejszości* (1936) Aleksandra Świętochowskiego czy z pracą Mariana Zdziechowskiego *W obliczu końca* (1937).

⁵ K. Troczyński, Artur Górski. *Laureat państwowej nagrody literackiej 1938 r.*, „Dziennik Poznański” 1939, nr 5.

ukryte, napięcia myślowe. Spojrzenie na ideowe związki Górskiego z modernistycznym Lwowem jest jednym z takich tropów badawczych. Dodać należy od razu, rzadko albo wcale niepodejmowanym.

Z kolei wywołany w tytule artykułu modernistyczny Lwów jest szerokim tematem, wciąż niewystarczająco rozpoznanym i opisanym. Tym bardziej cenne są niedawno powstałe prace, jak zbiorowa monografia pod redakcją Ewy Paczoskiej i Dawida Marii Osińskiego pt. *Modernistyczny Lwów. Teksty życia, teksty sztuki* (2009), czy próba syntezy autorstwa Katarzyny Sadkowskiej *Lwowska krytyka literacka 1894–1914. Tendencje i problemy* (2015)⁶. W punkcie wyjściowym tych publikacji powtarzało się nawiązanie do wypowiedzi Tymona Terleckiego, upominającej się o zainteresowanie Lwowem przełomu wieków, gdzie wzajemnie dopełniały się wartości kultury lokalnej i zachodnioeuropejskiej⁷. Wcześniej Irena Maciejewska, autorka monografii o Leopoldzie Staffie, w swojej pierwszej części poświęconej lwowskiemu okresowi twórczości poety, doceniła kulturotwórcze znaczenie ośrodka lwowskiego po 1900 roku (!), którego tendencje literackie były: „w części przeciwstawne Młodej Polsce krakowskiej, w części kontynuujące ją i rozwijające – ale w kierunku innym, niż dotychczas”⁸. W syntezie epoki Młodej Polski, pisanej wspólnie z Andrzejem Z. Makowieckim, nie omieszczała przywołać Terleckiego charakterystyki geografii życia literackiego Młodej Polski, ze wskazaniem na ożywcze walory kulturowe Lwowa⁹. Znawczyni biografii twórczej autora *Rekonwalescencji końca wieku*¹⁰ i klasy-

⁶ O zapotrzebowaniu na prace naukowe, podejmujące zagadnienia lwowskiego modernizmu często w perspektywie badań kulturowych, pisali w sposób interesujący recenzenci książki Sadkowskiej: T. Lewandowski, *Lwów krytycznoliteracki*, „Wiek XIX” 2016, Rok IX (LI), s. 686–692, S. Panek, *Lwowski wariant modernizmu w krytyce literackiej*, „Porównania” Czasopismo poświęcone zagadnieniom komparatystyki literackiej oraz studiom interdyscyplinarnym 2016, t. 19, s. 252–259; U. Kowalczyk, *Projekty i diagnozy. Krytycy lwowscy w walce o literaturę i życie*, „Pamiętnik Literacki” 2017, z. 4, s. 217–222.

⁷ Chodzi o esej T. Terleckiego, *Ostap Ortwin*, w: tegoż, *Ludzie, książki i kulisy*, Londyn 1960.

⁸ I. Maciejewska, *Leopold Staff. Lwowski okres twórczości*, t. 1, Warszawa 1965, s. 172. Cytując za: K. Sadkowska, *Lwowska krytyka literacka 1894–1914. Tendencje i problemy*, Warszawa 2015, s. 7, chcąc podkreślić, że w zamieszczonym w tej monografii *Wprowadzeniu* autorka wskazała inspirującą, ogólną i syntetyczną tezę Maciejewskiej o – użyję wyostrzonego sformułowania – szczególnej „konkurencyjności” Lwowa wobec Krakowa.

⁹ Zob. J. Kulczycka-Saloni, I. Maciejewska, A.Z. Makowiecki, R. Taborski, *Młoda Polska*, Warszawa 1991, s. 58.

¹⁰ Tekst lwowski, początkowo wygłoszony w formie odczytu, następnie opublikowany w „Tece” 1900, nr 1, łączący diagnozę nastrojów schyłkowych i wezwanie do postawy ozdrowieńczo-aktywistycznej. Nieprzypadkowo sąsiaduje z fragmentem *Błędnych dusz* (mało znanym manifestem odrodzeńczym z 1900 r.) Górskiego w antologii *Programy i dyskusje literackie okresu Młodej Polski*, s. 557–569.

cyzmu jako późnego nurtu poezji młodopolskiej, podkreślała w dynamice epoki przewartościowanie tendencji dekadenccko-modernistycznych i jednocześnie aprobatę postawy aktywistyczno-odrodzeńczej, która zyskała uznanie po rewolucji 1905 roku¹¹.

Wypada dodać, że Lwów był miejscem wskazanych przemian, w których – co ważne dla podjętych wywodów – brał czynny udział Artur Górski, całkiem dobrze obeznany w tutejszym życiu intelektualnym i artystycznym.

Jednak początki biografii przyszłego twórcy *Monsalwatu* ściśle związane były z Krakowem, który w charakterystykach historycznoliterackich zajął czołową pozycję jako miejsce narodzin sztuki modernistycznej. Zazwyczaj też, jeśli upominano się o Lwów, to w konwencji zestawiania porównawczego z ośrodkiem podwawelskim. By wzbogacić zacytowaną wcześniej celną uwagę o lwowskim przekraczaniu propozycji „Młodej Polski krakowskiej”, sięgnijmy do fragmentu barwnego ujęcia „konkurencyjności” dwóch miast, pióra Artura Hutnikiewicza:

Topografię Młodej Polski ustaliła i zdeformowała jednocześnie „złota legenda” stworzona przez Tadeusza Żeleńskiego, lokalizując cały niemal polski modernizm w murach Krakowa. Tymczasem wylegarnią i siedliskiem nowych idei był również Lwów, przewyższający nawet pod niejednym względem centusiowy, konserwatywny, klerykalny i prowincjonalny Kraków. [...] Nie było tu nacisku tradycji, jak pod Wawelem, klimat duchowy miasta cechowała według słów pamiętnikarza „swobodna, wielostronna, twórcza współwibracja kulturalna z Europą” i światem, swoista „wolność intelektualna” [cytowany Terlecki – A.K.]¹².

Nie wchodząc w krytyczny rozbiór tej próbki prezetacji porównawczej dwóch ośrodków kultury przełomu XIX i XX w. (wyszej spod pióra lwowianina), można jednak powiedzieć, że krakowianin Artur Górski zgodziłby się z taką opinią. Do takiego wniosku prowadzi prześledzenie jego wczesnych poszukiwań miejsca z przyjazną atmosferą dla indywidualnie rozwijanego projektu kultury i literatury. Stosowne doświadczenia zdobywał między Krakowem i Lwowem.

Poszukiwanie splotu tematycznego z zakresu problematyki postawy ideowo-artystycznej autora *Monsalwatu* i topografii Młodej Polski jest zatem zasadne. Także z tego powodu, że jeśli nazwisko pisarza wymieniane jest w najczęściej syntetycznych ujęciach historycznoliterackich, to zazwyczaj łączy się je z dziejami modernistycznego Krakowa, a to dzięki już wspomnianemu,

¹¹ Zob. I. Maciejewska i in., *Młoda Polska*, s. 99.

¹² A. Hutnikiewicz, *Młoda Polska*, Warszawa 1994, s. 64.

wyeksponowanemu wystąpieniu w obronie artystów *fin de siecle' u*, na łamach miejscowego czasopisma, które szybko zostało uznane za forpocztę nowej literatury i sztuki. Ostrze sarkastycznej krytyki ze stanowiska indywidualizmu i swobody, które wyznawał w imieniu swego artystycznego pokolenia autor *Młodej Polski* na łamach „Życia” – gruntującego z trudem i obiecującą determinacją swoją pozycję na rynku prasowym, wymierzone było głównie w miejscowe środowiska: konserwatywne i lojalistyczne, zasiedziałe i zadufane, wpływowe i rozleniwione w atmosferze zastoju i marazmu społecznego. W każdym razie tak widzieli dominujące w Galicji ugrupowanie stańczykowskie młodzi zwolennicy wszelkich zmian, czy to demokratyczno-lewicowych, czy artystycznych. Filipiki niepoprawnego Quasimoda (Górskiego) doskonale wychwyciły rozchwiane nastroje i frustrację młodzieży, przede wszystkim krakowskiej. Ich autor był wszakże krakowianinem nie tylko z urodzenia, ale też miał za sobą burzliwą młodość, spędzoną, owszem, w murach *Alma Mater Cracoviensis*, ale też najczęściej w pół- lub nieoficjalnych ośrodkach myśli postępowej (stowarzyszenia studenckie, kółka samokształceniowe, redakcje gazet, a nawet partia czy więzienie).

Wypada pokrótce zebrać fakty, składające się na krakowską młodość Quasimoda¹³. Intensywność i gwałtowność przeżyć związanych ze wczesnym etapem życia często decyduje o dalszym jego ukierunkowaniu. Ten prawie truizm sprawdził się w przypadku Górskiego. Wydarzenia, w których czynnie uczestniczył, były kolejnymi stopniami inicjacji ideowych, pozwalających na osiągnięcie dojrzałości myśli, a w konsekwencji na dokonanie wyborów aktywności nie tylko pisarskiej, ale i społecznej, w zgodzie z samym sobą. Górski należał do osób, które wykazują potrzebę uczestnictwa w przestrzeni życia publicznego. Nie znosił też ideowej próżni. Przełożyło się to na bujną, pełną niespodziewanych zwrotów młodość, o którą trudno było podejrzewać autora międzywojennej publicystyki w „Marcholcie”, piśmie intelektualistów podnoszącym wartość postawy koncyliacyjnej wobec konfliktowej rzeczywistości¹⁴. A zatem, jakie to były zawirowania młodości krakowianina, który już na pierwszym roku studiów prawniczych, dał się poznać jako niesforny wychowanek nauczycieli „rozumu politycznego”¹⁵?

¹³ Wykorzystuję swoje ustalenia zawarte w książce: A. Kiezuń, *Drogi własne. O młodopolskiej twórczości Artura Górskiego*, Białystok 2006.

¹⁴ Zob. D. Patkaniowska, hasło: „Marchołt” (1934–1938), w: *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. A. Brodzka i in., Wrocław 1992, s. 616–619.

¹⁵ Określenie środowiska stańczyków, często używane z ironią. Warto pokreślić, że stańczycy mieli decydujący wpływ na wychowanie szkolne młodzieży. Na przykład Górski uczył się na wykładach Stanisława Tarnowskiego.

W okresie studenckim autor *Młodej Polski* aktywnie uczestniczył w zakonspirowanym, postępowym ruchu społecznym skupionym w środowisku młodzieżowym tzw. „ogniskowców”, wymierzonym przeciw rządowi konserwatywno-łojalistycznego ugrupowania galicyjskiego. Współredagował i kolportował nielegalne pismo „Ognisko”, w którym silnie wybrzmiały głosy młodzieńczego buntu wobec strażników zastanego porządku polityczno-społecznego, upowszechnianego przez nich tradycjonalizmu i bierności w życiu publicznym, skostniałych wzorców zachowań i treści nauczania w szkołach galicyjskich. Grupa „Ogniska” podjęła próbę wyodrębnienia i przedstawienia idei postępowych, które mogły liczyć na zainteresowanie młodych, a także pobudzić do niezależnych wystąpień publicznych. Redaktorzy pisma dążyli do obudzenia wśród czytelników entuzjazmu działania w duchu filomacko-filareckim. Miało to być *antidotum* na szkodliwy marazm i zwątpienie, czyli stany apatii zagarniające umysły młodych i uszczuplające ich energię życiową. Źródłem niszczącej bierności społecznej było – dotkliwe od czasów klęski styczniowego zrywu niepodległościowego – poczucie braku idei i „czynu bohaterskiego”¹⁶.

Zanim „ogniskowcy”, w tym Górski, zostali na krótko aresztowani za swoją niepokorę, to ostatni numer „Ogniska”, zawierający artykuł wstępny pt. *Młoda Polska* (!), miał szansę ukazać się we Lwowie. Próby kontynuacji pisma, gorliwie tropionego i konfiskowanego, podjął się m.in. dwudziestoletni Górski. Pisał o tym w roku 1938 na łamach „Wiadomości Literackich” Ludwik Rath w artykule wspomnieniowym, zatytułowanym nieco sensacyjnie *Artur Górski socjalistą*:

Gdy z powodu ciągłych konfiskat postawiono w lecie 1890 r. przenieść wydawnictwo do Lwowa, Górski wraz z Franciszkiem Siedleckim (później świetnym malarzem i grafikiem), zajął się głównie zredagowaniem tego jedyne go lwowskiego numeru¹⁷.

Ostatecznie „Ognisko” zakończyło burzliwy żywot i nie pomogło przeniesienie redakcji do Lwowa. W odnotowaniu tego faktu mniej interesujące są dzieje „ogniskowców”, jako że też nie należą do podjętego tematu. W zamian, wymieniony lwowski epilog „Ogniska” kieruje uwagę na istotny epizod z wczesnej biografii autora *Młodej Polski*. Można go określić jako zawiązywanie się kontaktów Górskiego z ówczesnym Lwowem.

¹⁶ A zatem to nie Stanisław Szczepanowski w artykule *Dezynfekcja prądów europejskich* („Słowo Polskie” 1898, nr 40) dotknął jako pierwszy bolesnego problemu zaniku nastroju bohaterstwa wśród „młodych”.

¹⁷ L. Rath, *Artur Górski socjalistą*, „Wiadomości Literackie” 1938, nr 51, s. 3.

Czego mógł doświadczyć podczas wymuszonego spotkania ze stolicą Galicji młody krakowianin, którego tropiła c.k. policja w jego rodzinnym mieście? Czy poszerzenie obszaru młodzieńczej aktywności o Lwów podniosło motywację, czy pogłębiło poczucie porażki w powziętym działaniu? Zadowolającej odpowiedzi nie ma wobec braku osobistych świadectw, które by odnosiły się do lwowskiego pobytu Górskiego w związku z kontynuacją zapalnego tytułu prasowego. Postawione pytanie otwiera się jednak na hipotetyczne domysły, poparte „lwowskim materiałem” napotykanym w „Ognisku”. W dziale sprawozdań dotyczących buntów studenckich pisano o dużym wiecu młodzieży przed tutejszym ratuszem, podczas którego rozdawano egzemplarze *Prospektu „Ogniska”*. W ostatnim numerze zamieszczono też artykuł *Młoda Ruś*, podkreślając otwartość pisma na szersze kontakty środowiskowe¹⁸. Górski mógł mieć zatem bezpośredni kontakt z lwowskimi zwolennikami idei „ogniskowców” i też możliwość przyjrzenia się wzmożonej aktywności organizacyjnej w stolicy Galicji, która mu imponowała.

Okazji do szukania we Lwowie wzorców działania publicznego dostarczył byłym „ogniskowcom” udział w zorganizowanym w tym mieście na początku 1892 roku pierwszym zjeździe Socjal-Demokratycznej Partii w Galicji. Górski jako reprezentant krakowskich akademików brał udział w dyskusji partyjnej, obstając przy spornym stanowisku rewizjonistycznym, o czym w różnej stylistyce pisały gazety: „Naprzód” i „Kurier Lwowski”¹⁹. Powyższe zdarzenia dowodzą, że w bardzo ideowej młodości autora *Młodej Polski* przewijały się okazjonalne pobyty we Lwowie, które mogły go utwierdzać w inteligentkiej postawie zaangażowania społecznego.

Na gruncie krakowskim przyszły „chorąży *Młodej Polski*” (określenie Stanisława Pigoń), wraz ze swoim druhem i sprzymierzeńcem, a zarazem świetnie zapowiadającym się krytykiem – Wilhelmem Feldmanem, praktykował w „*Dzienniku Krakowskim*” śmiałe dziennikarskie utarczki z podwawelskimi obrońcami konserwatywnych wartości, przyjmując w swoich *Felietonach tygodniowych* pseudonim *Liberum Conspiro* (zawierający wymowną aluzję wobec poglądów Józefa Szujskiego, patrona stronnictwa stańczyków). Jeśli wypowiadał się na tematy literackie, to cenił w nich łączenie wolności twórczej i wrażliwości na sprawy publiczne. To, co w odczuciu, nieba-

¹⁸ W „*Ognisku*” Lwów 1890 zamieszczono obok *Młodej Polski* *Młodą Ruś*.

¹⁹ Górski, daleki od doktryny socjalizmu, kreślił zadanie postępowej inteligencji: „modernizowanie w sferze moralnej i intelektualnej poglądów społeczeństwa” („*Naprzód*” 1892, nr 4), zaś sprawozdawca „*Kuriera Lwowskiego*” z 4 lutego 1892 podkreślił, że ideowy krakowianin upomniał się o „kwestię serca i rozumu”.

wem ujawniających się w krakowskim świecie literackim, adeptów modernistycznej sztuki wydawać się mogło sprzecznością, znalazło potwierdzenie w początkowych numerach „Życia”. Bowiem na przełomie 1897 i 1898 roku za redakcję pisma odpowiadał Górski. Początkowo dążył on do zmanifestowania związków pisarskich z sytuacją społeczną, ale ostatecznie swoim znanym wystąpieniem w obronie „nowej sztuki” przyczynił się do obrania przez pismo kierunku artystycznego.

O czysty estetyzm, nieskrępowany pod względem moralnym, zadbał już jego następca, autor głośnego *Confiteor*. W ten sposób na łamach pisma wykrystalizowała się Młoda Polska spod znaku Przybyszewskiego i odsunęła, przynajmniej na pewien czas, propozycje programowe Górskiego. Uwodzielińska, choć zwodnicza, gwiazda sławy przywódcy cyganerii podwawelskiej, stała się wdzięcznym motywem literackich wspomnień, dokumentujących początki rodzimych dziejów epoki przełomu XIX i XX wieku. Mowa tutaj przede wszystkim o *Znasz-li ten kraj?... Tadeusza Boya-Żeleńskiego*, ale też o *Sprzed pół wieku Alfreda Wysockiego*, czy o *Niepospolici ludzie w dniu swoim powszednim Adama Grzymały-Siedleckiego*. W tych narracjach utalentowanych literacko świadków krakowskich perypetii artystycznej moderny postać Górskiego przewija się jako figura niemalże wyrzucona poza główny nurt literatury i sztuki. Dodać należy, że ze szkodą dla pisarza, którego dalsza twórczość przyjmowała kierunek odpowiadający nowym tendencjom dynamicznej epoki.

Czy jednak sam autor *Młodej Polski*, upamiętniony w przywołanych tekstach jako nieco zaskakujący fundator nazwy artystów, identyfikujących się z modernistycznymi prądami estetycznymi, ideowymi i – trzeba podkreślić – dających wyraz swej aktywności twórczej przede wszystkim w Krakowie, nie zachował się defensywnie? Nie pozostawił on obszerniejszego świadectwa swojej macierzystej epoki, mogącego wejść w pewien dialog z wymienionymi, do których dołączyć można też *Moich współczesnych Przybyszewskiego*.

Górski wszakże, jak mało kto, znał krakowskie środowiska intelektualno-artystyczne. Jeśli w jednym z listów z 1898 r. do przyjaciela i powiernika Tadeusza Micińskiego pisał:

Trzeba przyznać, że tworzy się tu jakieś ognisko umysłowe, jakaś artystyczna atmosfera [...] tu się teraz tworzą nowe myśli, wyższe stany duszy, najsilniejsze natężenie umysłów. Dlatego obrałem Tyniec, aby móc przynajmniej dwa razy na tydzień dojeżdżać do Krakowa²⁰

²⁰ List Artura Górskiego do Tadeusza Micińskiego z 14 października 1898 roku. Z teki *Korespondencji Tadeusza Micińskiego z lat 1893–1902*, Rkps BN II 7258, mf 19409.

– to z dzisiejszej perspektywy wiedzy trzeba docenić miarodajność tego epistolarnego świadectwa z epoki. Tę opinię wypowiadał ktoś, kto miał duży udział w krakowskich ożywczych fermentach ideowo-artystycznych, choć może był przede wszystkim czujnym współuczestnikiem – świadkiem i krytykiem podwawelskiego przełomu modernistycznego. Z pewnością znał niemal wszystkich, którzy mogą być wymienieni w szeregu czołowych pisarzy młodopolskich. Rzecz charakterystyczna, że w przeciwieństwie do osób osadzonych w ówczesnym środowisku krakowskich artystów, takich jak wymienieni: Wysocki, Boy-Żeleński, Grzymała-Siedlecki, nie mówiąc już o Przybyszewskim, twórca *Młodej Polski*, mimo licznych okazji, prawie w ogóle nie dzielił się anegdotycznymi wspomnieniami o „niepospolitych” ludziach Krakowa schyłku wieku. W dwudziestoleciu międzywojennym mógł liczyć na poczytność jako potencjalny autor wspomnień o epoce młodości, rozgrywającej się blisko redakcji „Życia” przy ul. św. Gertrudy. Ten typ literatury, by ostrzej określić, „plotkarskiej” w ogóle go nie interesował. Trochę szkoda. Przyczyny zaniechania sentymentalnych powrotów do Krakowa modernistycznego były jednak głębsze. Górski, obserwując działalność Przybyszewskiego wśród krakowskiej bohemy, głosił alternatywną koncepcję sztuki. Odrzucał „estetyzm walczący”, wyrafinowanie piękna i śmiałość obyczajową w sztuce i opowiadał się – jako jeden z pierwszych – za powrotem do tradycji romantycznej spod znaku wieszczów. Cykl *Młoda Polska* kończył się mocną kodą: zwrotem w stronę Mickiewicza z okresu aktywizmu mesjanistycznego (niekoniecznie wówczas przejętym przez zwolenników „nowej sztuki”).

W 1899 roku Górski wespół z Micińskim niejako przemycili swoje artykuły – „manifesty neoromantyczne” – do „Życia” prowadzonego przez Przybyszewskiego. W numerze 7 ukazał się tekst Micińskiego *O spuściźnie duchowej*, upominający się o „spuściźnię Króla Ducha, który się objawił przez wieszczów”²¹ jako źródła duchowego odrodzenia narodu. To wystąpienie wspierał swoim piórem Górski. Jego *Spowiedź poety* była pozornie recenzją *Listów Juliusza Słowackiego* ogłoszonych przez Leopolda Meyeta, a w rzeczywistości namaszczoneą pochwałą rodzimych romantyków, którzy w natchnieniu poetyckim: „idą uderzać z góry na ludzi jak rybitwy”²². Z kolei jego szkic *Włodzimierz Tetmajer*, napisany w Bronowicach (upamiętnionych w *Weselu*), wydobywał zapomniany w okresie panowania „kultury błędnej” – jak określał współczesne tendencje dekadencje: „głos doby dzisiejszej, przełęczczy

²¹ T. Miciński, *O spuściźnie duchowej*, „Życie” 1899, nr 7, s. 122.

²² A. Górski, *Spowiedź poety*, „Życie” 1899, nr 4, s. 63.

wieków – on tęskni w nas do odrodzenia [podkr. – A.K.] w życiu, w białym życiu na jawie – nie w sztuce”²³. Szkice Górskiego były nie tylko wzmocnieniem głosu Micińskiego, ale też stanowczym opowiedzeniem się po stronie neoromantyzmu i aktywizmu²⁴.

Napisać należy, że z poparciem dla utajonej, neoromantycznej rewolty na łamach „Życia” pośpieszył nie kto inny, tylko Stanisław Szczepanowski ze Lwowa²⁵. Niedawno zaciekle atakował „nowinki” modernistyczne w *Dezynfekcji prądów europejskich* i tym samym sprowokował kontratak (*vide: Felieton nie posłany na konkurs „Słowa Polskiego”*). Dla postępowej młodzieży, w tym Górskiego, był osobą ważną, mogącą odegrać rolę upragnionego autorytetu. Działacz gospodarczy, polityczny, społeczny, publicysta i krytyk, właściciel wespół z Wacławem Wolskim (mężem Maryli) nie tylko szynków naftowych i zakładów w Słobodzie Rungurskiej, Schodnicy, Peczeniżynie, ale też nowoczesnie prowadzonej gazety „Słowo Polskie”²⁶ – to przytomoty będące w cenie wśród młodych, szukających wyjścia z impasu bierności i apatii. Lwowianin z wyboru wcześniej boleśnie zadrasnął ambicje sympatyków ruchu „ogniskowców”, zarzucając wstępującemu pokoleniu „brak czynu bohaterskiego”, i zmobilizował (!) Górskiego do polemiczno-programowej odpowiedzi w *Młodej Polsce*. Teraz on sam, jakby niepomny głośnego sporu na linii Lwów–Kraków, pomógł nawiązać ideową nić porozumienia, pisząc zdecydowanie do młodych: „Zgadzam się z pojęciem zasadniczym, że epoka Towiańskiego jest kluczem do zrozumienia całego życia Mickiewicza”²⁷.

I jest to ważny trop prowadzący do wyjaśnienia postępujących związków Górskiego z modernistycznym Lwowem, które zacieśniały się w czasie pewnego osamotnienia autora *Młodej Polski* w krakowskim środowisku artystycznym. Wówczas z pomocą przyszedł mu Ignacy Sewer Maciejowski – pisarz starszego pokolenia, otwarty, acz nieco zdezorientowany w gąszczu prądów

²³ A. Górski, Włodzimierz Tetmajer. [Żeńcy, Raclawice, Kantyczki], „Życie” 1899, nr 13, s. 244.

²⁴ Szerzej o relacjach ideowych pomiędzy Górskim i Micińskim zob. A. Kiezuń, *Artur Górski i Tadeusz Miciński. O powinowactwach ideowych kilka nowych spostrzeżeń*, w: *Tadeusz Miciński i ludzie epoki. Studia*, red. M. Bajko, J. Ławski, U. Pilch, Białystok 2019.

²⁵ Zob. monograficzne ujęcie biografii Szczepanowskiego: L. Kuberski, *Stanisław Szczepanowski 1846–1900. Przemysłowiec – polityk – publicysta*, Opole 1997.

²⁶ O „Słowie” Szczepanowskiego pisał z uznaniem Zdzisław Dębicki: „był to od razu wielki i doskonale postawiony dziennik” [Z. Dębicki, *Iskry w popiołach. Wspomnienia lwowskie* („Grzechów młodości część druga”), Poznań 1931, s. 132, cyt. za: K. Strugińska, *Miasto kilińcyków, indywidualistów i feministek – Lwów końca XIX wieku w świetle wspomnień Zdzisława Dębickiego*, w: *Modernistyczny Lwów. Teksty życia, teksty sztuki*, Warszawa 2009, s. 37].

²⁷ List Szczepanowskiego do T. Micińskiego zamieszczony w „Życiu” 1898, nr 23, s. 275.

modernistycznych. On to był inicjatorem wyjazdu Górskiego do Lwowa i objęcia przez niego posady kustosza w bibliotece Pawlikowskich²⁸, sąsiadującej z Ossolineum, co pozwoliło młodemu entuzjaście romantyków zajmować się przez dłuższy okres zgromadzonymi tutaj niepublikowanymi rękopisami Juliusza Słowackiego i ostatecznie przygotować do druku utwory mistyczne: *Samuel Zborowski* i *Zawisza Czarny*²⁹.

Przed przedstawieniem roli Górskiego w środowisku lwowskim interesującym się schedą po Słowackim, wypada krótko wyjaśnić pewne zależności towarzyskie, w których pozostawali wymienieni pisarze. Sewer poprzez żonę był spowinowacony z lwowskimi rodzinami Wolskich, Szczepanowskich, Odrzywolskich, które odgrywały znaczącą rolę w kulturze Lwowa przełomu wieków i patronowały wielu przedsięwzięciom literackim, m.in. pracom edytorskim nad utworami Słowackiego. Górski jako bywalec w salonie Sewerów na Batorego w Krakowie poznał z pewnością lwowianina Kazimierza Odrzywolskiego, który podobnie jak Szczepanowski też był entuzjastą powrotu do pism mesjanistycznych romantyków jako inspiracji dla pożądanego nurtu aktywistyczno-odrodzieńczego. Z polecenia Sewera Górski bywał już wcześniej we Lwowie w domu Maryli i Wacława Wolskich na Zaświeciu³⁰. W korespondencji do nich, przesyłanej przez autora *Bajecznie kolorowej*, przewijają się słowa rekomendacji twórcy *Błędnych dusz*³¹. Czy Górski znał osobiście Szczepanowskiego? Nie wiadomo. Z pewnością interesował się i był blisko wydarzeń z burzliwego finału życia bohatera powieści Sewera *Ponad siły* czy *Nietoty* Micińskiego. Wszakże, po-

²⁸ Zbiory gromadzone przez Józefa Benedykta Pawlikowskiego (1770–1830) – burmistrza Przemyśla, Józefa Gwalberta Pawlikowskiego (1792–1852), Mieczysława Pawlikowskiego (1834–1903) i Jana Gwalberta Pawlikowskiego (1860–1939). Początkowo przechowywane w Medyce, w latach 1849–1895 zdeponowane w klasztorze Dominikanów we Lwowie, następnie przeniesiono je do budynku przy ulicy Trzeciego Maja 5, gdzie Jan Gwalbert Pawlikowski wybudował osobny pawilon i bibliotekę. W 1921 roku przekazano zbiory Ossolineum, na zasadzie odrębności, po 1945 roku znalazły się poza granicami kraju. Zbiór liczył 26 tys. woluminów książek, 271 rękopisów, 4270 autografów, ponad 25 tys. rysunków i rycin. O dziejach biblioteki zob. A. Franczyk-Cegła, *Zbiory książkowe Biblioteki im. Gwalberta Pawlikowskiego*, „Galicja. Studia i materiały” 2017, nr 3.

²⁹ Górski ogłosił fragmenty (jako pierwszy) *Samuela Zborowskiego* w 1901 r. w „Słowie Polskim” (nr 314 i nast.), korzystając z rękopisu i zachowanych kopii. Wydał w 1906 r. utwór *Zawisza Czarny dramat Juliusza Słowackiego z autografu* (Warszawa – Kraków). Nad spuścizną Słowackiego pracował w latach 1901–1903 we Lwowie.

³⁰ O salonie na Zaświeciu zob. A. Krześniak, *Między salonem Młodnickich i Zaświeciem – w kręgu literacko-artystycznych przyjaźni Maryli Wolskiej*, w: *Modernistyczny Lwów. Teksty życia, teksty sztuki*, s. 187–193.

³¹ Zob. S. Pigoń, *Listy Ignacego Maciejowskiego (Sewera) do Tadeusza Micińskiego oraz do Marii i Wacława Wolskich*, w: *Miscellanea literackie 1864–1910*, red. S. Pigoń, Wrocław 1957, pass.

wtórzmą, dla niedawnego krakowskiego publicyisty, jakim był autor *Młodej Polski*, oraz bliskiego mu środowiska, Szczepanowski był postacią wielce nieobojętną³².

Przebywając we Lwowie (początkowo krótkie wizyty, w latach 1901–1903 dłuższy pobyt), Górski potrafił pozyskać zaufanie inicjatorów i właścicieli „Słowa Polskiego”. Miał też wpływ na ambitne plany wydawnicze środowiska skupionego wokół tego dziennika. Za jego zachętą wydano *Wykłady o literaturze słowiańskiej Mickiewicza* w tłumaczeniu Feliksa Wrotnowskiego³³. Znaczenie tej publikacji było w zamyśle środowiska lwowskich działaczy kultury duże. Chodziło o spopularyzowanie myśli Mickiewicza z okresu prelekcji paryskich, m.in. istotnej dla wszystkich zainteresowanych przesłanki antropologicznej. Bliski i Górskiemu, twórcy *Monsalwatu*, i Szczepanowskiemu, autorowi rozbioru krytycznego *Farys zwycięzca*, ideał „człowieka wolnego”, „człowieka odrodzonego” zrodził się z przymyślenia Mickiewiczowskich. Kategoria „człowiek wieczny” została przyswojona jako *summa* doświadczeń dziejowych, pozwalająca rozwinąć postawę twórczego aktywizmu w świecie przynoszącym ograniczenia poznawcze i opór materii. W ówczesnej sytuacji była to czytelna aluzja do politycznej niewoli. Optymistyczna chęć przełamania dostrzeżonych determinant miała swoje źródło w głębokich przemyśleniach dotyczących arcyważnej, modernistycznej antynomii wolność–konieczność. Szczegółowe porównanie tekstów Szczepanowskiego i Górskiego, wykraczające poza ramy niniejszego wywodu, pozwala odkryć wskazany wątek problemowy i znaleźć przykładowe powinowactwo ideowe i intelektualne między tymi myślicielami i zarazem krytykami.

Po nagłej śmierci Szczepanowskiego i Odrzywolskiego (1900), Górski znalazł się w kręgu osób, które starały się realizować spadek duchowy pozostawiony przez zmarłych inicjatorów powrotu do romantycznej tradycji mesjanistycznej, np. w założonym przez wdowę po Odrzywolskim piśmie „Odrodzenie” (1903–1905)³⁴. Przede wszystkim jednak pracował nad rękopisami *Samuela Zborowskiego* i *Zawiszy Czarnego*, znajdującymi się w Zakładzie

³² O prekursorstwie Szczepanowskiego, autora głośnej pracy *Nęcza Galicji w cyfrach i program energicznego jej rozwoju* (1888), w nurcie neoromantycznym, zwłaszcza obecnym na początku XX w. wśród pisarzy młodopolskich (jak Górski, Miciński) pisały: K. Ratajska, *Neoromantyczni spadkobiercy Mickiewicza*, Łódź 1998 i A. Kiezuń m.in. w artykule: *Stanisław Szczepanowski i jego „idea realizacji” w Galicji przełomu XIX i XX wieku*, w: *Polonistyka w XXI wieku: między lokalnym i globalnym. Praca zbiorowa z okazji 190-lecia filologii polskiej na Uniwersytecie Lwowskim*, Kijów 2018.

³³ W Bibliotece „Słowa Polskiego”.

³⁴ Por. K. Ratajska, *Neomesjanistyczni spadkobiercy Mickiewicza*, s. 89–128.

Ossolińskich³⁵. O znajomości twórczości Słowackiego i kompetencjach filologicznych Górskiego pisał Sewer do Wolskiej: „pojedzie i będzie pracował. On jeden zna dokładnie Słowackiego”³⁶. Niewątpliwie, Górski należał do wytrawnych miłośników poety: potwierdzał na łamach „Życia” entuzjazm pokolenia modernistów dla – jak pisał – „wychowawcy serc” i mistrza strofy poetyckiej, też fascynował się podług wzorca modernistycznego biografią osamotnionego artysty. Jednak istotny jest fakt, że jako znawca dzieł autora *Beniowskiego*, i w porozumieniu głównie z Odrzywolskim, włączył się do szeroko zakrojonej pracy edytorskiej.

Lwów, konkretnie biblioteka Pawlikowskich, Ossolineum, też tamtejsze zbiory prywatne umożliwiły wytworzenie się środowiska znawców, badaczy i edytorów dzieł autora *Króla Ducha*. Niebawem rozpoczął się sprzyjający temu okres, zainicjowanych przez sekretarza Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza – Wiktora Hahna, Obchodów Stulecia Urodzin Poety³⁷. Zanim pojawiły się na gruncie lwowskim jubileuszowe wydania, m.in. *Dzieł* w opracowaniu Hahna i Bronisława Gubrynowicza, Górski swoimi pracami niejako torował drogę kolejnym edycjom Słowackiego. Bo chociaż w przeglądach lwowskich pojawiły się krytyczne recenzje wydań Górskiego, m.in. Hahna („Pamiętnik Literacki” 1903 R. 2; t. 8 *Dzieł*, 1909) i – rzecz ważna – młodszego, dobrze zapowiadającego się filologa Tadeusza Dąbrowskiego (rec. *Zawiszy Czarnego...*, „Pamiętnik Literacki” 1906, R. 5), który z nadgorliwą nieco surowością wytknął wydawcy dzieła *Zawisza Czarny* przeoczenia i niekonsekwencje edytorskie, to jednak w efekcie doceniono jego pionierskie trudy przyswojenia i spopularyzowania Słowackiego mistycznego. Świadczą o tym wypowiedzi kolegi seminaryjnego Dąbrowskiego i jednocześnie ślęczącego nad ossolińskimi zbiorami Juliusza Kleinera. Zauważał on, że Hahnowi: „ułatwiało [...] pracę wydanie A. Górskiego i wykaz omyłek podany przez T. Dąbrowskiego”³⁸. Dobrze określił wspólne zadanie pierw-

³⁵ Niejako szczytnym „odpryskiem” pracy przewodniej było odnalezienie niepublikowanych wierszy, które polecił Feldmanowi do druku („Krytyka” 1903). Z listów do Feldmana z maja 1903 r., czytamy: „przesyłam Ci [o]kruchy poezji Słowackiego. [...] jeśli chcesz dać wierszom tytuły, jakich nie mają w oryginale, to umieść pierwsze wiersze jako takowe”. Te wiersze to: *Sowiński na Woli*, *Bo mię matka moja miła...*, *Vivat Poznańczenie*, *Śni mi się jakaś wielka powieść*. Pod redakcją Górskiego wydane zostały *Pisma Juliusza Słowackiego. Zbiór utworów wydanych za życia i po śmierci autora*, z przedmową i w układzie Artura Górskiego, t. 1–7, Kraków 1908–1913 (też Warszawa 1913–1920).

³⁶ List do Wolskiej z [19 marca 1901], s. 387.

³⁷ Zob. A. Kieźuń, *Wiktor Hahn i jego fascynacje Słowackim*, w: tejeże, *Śladami tradycji. Szkice o twórcach Młodej Polski i Dwudziestolecia*, Białystok 2004, s. 50–68.

³⁸ J. Kleiner, *Układ i tekst dzieł Słowackiego (O pierwszym, krytycznym wydaniu zbiorowym dzieł poety)*, „Pamiętnik Literacki” 1909, R. 8, nr 1–4, s. 368.

szych edytorów Słowackiego Gabriel Korbut w roku 1909: „ułatwić studia przyszłym badaczom twórców naszego Króla Ducha”³⁹. Z kolei po latach, Kleiner jako redaktor powojennego wydania *Dzieł wszystkich*, pisał z uznaniem o „ossolińczykach”, czyli o lwowskim środowisku zapalonych poszukiwaczy fragmentów twórczości, do którego należeli on, Dąbrowski, ale i Hahn, i Górski, reprezentujący starsze pokolenie⁴⁰. Wiązał ich zapamiętany entuzjazm dla pracy filologicznej ukierunkowanej na udostępnienie twórczości Słowackiego. Atmosfera Lwowa młodości Kleinera temu sprzyjała. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że Górski był zauważony i czytany przez lwowskich przedstawicieli młodszego pokolenia, które, jeśli nawet dyskutowało ze starszymi interpretatorami dzieł wielkich romantyków, to z pewnością miało poczucie włączenia się do wszczętej przez poprzedników pracy i podjęcia trudu własnych przemyśleń wokół ich spuścizny⁴¹. Z pewnością też Górski doceniał u młodszych lwowian potencjał intelektualny i kulturalny; wyznawaną przez nich postawę aktywizmu i kult pracy (można tu mówić o lwowskiej szkole filologicznej)⁴².

Nie pisze wprost, co prawda, o tej młodzieży lwowskiej z pierwszej dekady XX w. w wyjątkowym w dziejach jego twórczości wspomnieniu o epoce pt. *Tadeusz Miciński w Krakowie (1895–1901) z 1957*⁴³. Píše tam jednak sędziwy pisarz o Lwowie przełomu wieku XIX i XX jako alternatywnej propozycji kultury kreatywnej, opartej na zaangażowaniu ideowym o rodowodzie neoromantycznym, „mickiewiczowskim” – alternatywnej wobec koncepcji sztuki modernistyczno-estetycznej spod znaku Przybyszewskiego. Obok szeregu docenionych indywidualności pokolenia Młodej Polski, które

³⁹ G. Korbut, *Jubileuszowe wydanie dzieł Słowackiego*, „Książka” 1909, nr 12, s. 471.

⁴⁰ J. Kleiner, *Słowo wstępne* do wydania I *Dzieł wszystkich Słowackiego*, red. J. Kleiner, pomieszczone także w wyd. 2, Wrocław 1952, s. X.

⁴¹ Świadczą o tym ich wypowiedzi polemiczne (rozproszone w rozprawach „uczniów Wszechnicy Lwowskiej”, zebranych w jubileuszowym tomie *Cieniom Juliusza Słowackiego*, Lwów 1909), ale też historyczno-anegdotyczne *Wspomnienia ossolińskie* (Wrocław 1948) Stanisława Lempickiego. Stefan Herbut, woźny-samouk Ossolineum, poradził sobie z młodym polonistą, żądnym nowości książkowej tj. *Monsalwatu* Górskiego: „– Proszę pana – mówi powoli – *Montesalwatu* to pan teraz nie dostanie. To jest ciągle zajęte. [...] przyniosę panu Kallenbacha albo Tretiaka. A *Montesalwat* będzie później [...]”. – Chciałem Górskiego, bo to mnie specjalnie interesuje. Ale niech tym czasem będzie Kallenbach. Albo także i ten Tretiak – decydował się uradowany student” [s. 71].

⁴² Zob. T. Lewandowski, *Filologia i aksjologia. Tadeusz Dąbrowski wobec romantyzmu*, w: tegoż, *Spotkania młodopolskie*, Poznań 2005, s. 212–223; A. Kiezuń, *Cieniom Juliusza Słowackiego... (1909). Środowisko lwowskiej młodzieży polonistycznej w roku jubileuszowym*, w: *Jaki Słowacki? Studia i szkice w dwusetną rocznicę urodzin poety*, red. E. Grzęda, M. Ursel, Wrocław 2012.

⁴³ Tekst powstał na prośbę Stanisława Piğonia, zaprzyjaźnionego z pisarzem admiratora jego *Monsalwatu*, i ukazał się w tomie *Miscellanea literackie 1865–1910*.

poprzez „Życie” „posięgło do Mickiewicza”⁴⁴, takich jak Wyspiański, Żeromski, Miciński, Jacek Malczewski, wspominał wdzięczny, dawny gość we Lwowie tamtych czasów, Szczepanowski, Wolskiego i Odrzywolskiego i ich działalność skupioną wokół „Słowa Polskiego”. O Odrzywolskim pisał:

wspaniały typ obywatela działacza [...]. W tym czasie wydaje on *Kursa literatury słowiańskiej* jako dodatek bezpłatny do „Słowa Polskiego”, organizuje pracę nad ineditami Słowackiego (*Zawisza Czarny, Samuel Zborowski*)⁴⁵.

Sędziwy pisarz, kreśląc swój obraz modernistycznej epoki, z rozmysłem pominął barwne postacie i epizody Krakowa findesieclowego, który nie miał przed nim tajemnic. W zamian skierował uwagę w stronę Lwowa, w którym odnalazł w tamtym czasie powierników i sprzymierzeńców w realizacji własnej drogi w kulturze i literaturze, nawiązującej do źródeł romantycznych, zwłaszcza okresu aktywistyczno-mesjanistycznego poetów romantycznych.

Bibliografia

- Boy-Żeleński Tadeusz (1932), *Znasz-li ten kraj?...*, Warszawa: Biblioteka Boya.
- Dąbrowski Tadeusz (1906), rec. do: Juliusz Słowacki, *Zawisza Czarny dramat Juliusza Słowackiego, z autografu wydał A. Górski*, Warszawa–Kraków, „Pamiętnik Literacki”, R. 5, nr 1–4.
- Franczyk-Cegła Agnieszka (2017), *Zbiory książkowe Biblioteki im. Gwalberta Pawlikowskiego*, „Galicja. Studia i materiały”, nr 3, s. 121–146.
- Górski Artur (1898), List do Tadeusza Micińskiego z 14 października, w: *Z Korespondencji Tadeusza Micińskiego z lat 1893–1902*, Rkps BN II 7258, mf 19409.
- Górski Artur (1898), *Młoda Polska, felieton nie posłany na konkurs „Słowa Polskiego”, „Życie”* (krakowskie) nr 15, 16, 18, 19, 24, 25.
- Górski Artur (1899), *Spowiedź poety*, „Życie” (krakowskie), nr 4, s. 63.
- Górski Artur (1899), *Włodzimierz Tetmajer. [Żeńcy, Raclawice, Kantyczki]*, „Życie” (krakowskie), nr 13, s. 244.
- Górski Artur (1957), *Tadeusz Miciński w Krakowie (1895–1901)*, w: *Miscellanea literackie 1864–1910*, red. S. Pigoń, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Górski Artur (1998), *Monsalwat. Rzecz o Adamie Mickiewiczu*, wyd. 5, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, Oficyna Wydawnicza Rytm.
- Grzymała-Siedlecki Adam (1974), *Niepospolici ludzie w dniu swoim powszednim*, wyd. 4, Kraków: Wydawnictwo Literackie.

⁴⁴ A. Górski, *Tadeusz Miciński w Krakowie*, w: *Miscellanea literackie 1865–1910*, s. 427.

⁴⁵ Tamże, s. 428.

- Hutnikiewicz Artur (1994), *Młoda Polska*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kleiner Juliusz (1909), *Układ i tekst dzieł Słowackiego (O pierwszym, krytycznym wydaniu zbiorowym dzieł poety)*, „Pamiętnik Literacki”, R. 8, nr 1–4, s. 368.
- Kleiner Juliusz i in. [red.] (1909), *Cieniom Juliusza Słowackiego. Rycerza napowietrznej walki, która się o narodowość naszą toczy*, Lwów.
- Kleiner Juliusz (1952), *Słowo wstępne do wydania I Dzieł wszystkich Słowackiego*, red. J. Kleiner, pomieszczone także w wyd. 2, Wrocław, s. X.
- Kiezuń Anna (2004), *Wiktor Hahn i jego fascynacje Słowackim*, w: A. Kiezuń, *Śladami tradycji. Szkice o twórcach Młodej Polski i Dwudziestolecia*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, s. 50–68.
- Kiezuń Anna (2006), *Drogi własne. O młodopolskiej twórczości Artura Górskiego*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Kiezuń Anna (2012), *Cieniom Juliusza Słowackiego... (1909). Środowisko lwowskiej młodzieży polonistycznej w roku jubileuszowym*, w: *Jaki Słowacki? Studia i szkice w dwusetną rocznicę urodzin poety*, red. E. Grzęda, M. Ursel, Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, s. 307–317.
- Kiezuń Anna (2018), *Stanisław Szczepanowski i jego „idea realizacji” w Galicji przełomu XIX i XX wieku*, w: *Polonistyka w XXI wieku: między lokalnym i globalnym. Praca zbiorowa z okazji 190-lecia filologii polskiej na Uniwersytecie Lwowskim*, Kijów: Narodowy Uniwersytet Lwowski im. I. Franki, Inkos, s. 437–444.
- Kiezuń Anna (2019), *Artur Górski i Tadeusz Miciński. O powinowactwach ideowych kilka nowych spostrzeżeń*, w: *Tadeusz Miciński i ludzie epoki. Studia*, red. M. Bajko, J. Ławski, U. Pilch, Białystok: Temida 2, s. 169–185.
- Korbut Gabriel (1909), *Jubileuszowe wydanie dzieł Słowackiego*, „Książka”, nr 12, s. 471.
- Kowalczuk Urszula (2017), *Projekty i diagnozy. Krytycy lwowscy w walce o literaturę i życie*, „Pamiętnik Literacki”, z. 4, s. 217–222.
- Krześniak Anna (2009), *Między salonem Młodnickich i Zaświeciem – w kręgu literacko-artystycznych przyjaciół Maryli Wolskiej*, w: *Modernistyczny Lwów. Teksty życia, teksty sztuki*, red. E. Paczoska i D.M. Osiński, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, s. 187–193.
- Kulczycka-Saloni Janina, Maciejewska Irena, Makowiecki Andrzej Z., Taborski Roman (1991), *Młoda Polska*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kuberski Leszek (1997), *Stanisław Szczepanowski 1846–1900. Przemysłowiec – polityk – publicysta*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Lewandowski Tomasz (2005), *Filologia i aksjologia. Tadeusz Dąbrowski wobec romantyzmu*, w: T. Lewandowski, *Spotkania młodopolskie*, Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, s. 212–223.
- Lewandowski Tomasz (2016), *Lwów krytycznoliteracki*, „Wiek XIX” 2016, Rok IX (LI), s. 686–692.
- Lempicki Stanisław (1948), *Wspomnienia ossolińskie*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Maciejewska Irena (1965), *Leopold Staff. Lwowski okres twórczości*, t. 1, Warszawa.
- Maciejowski (Sewer) I. (1957), *Do Tadeusza Micińskiego. Do Marii i Wacława Wolskich*, listy zebrał i oprac. S. Pigoń, w: *Miscellanea literackie 1865–1910*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Miciński Tadeusz (1899), *O spuściźnie duchowej*, „*Życie*” 1899, nr 7, s. 122.
- Paczoska Ewa, Osiński Dawid M. [red.] (2009), *Modernistyczny Lwów. Teksty życia, teksty sztuki*, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- „Ognisko” (1889): *Prospekt* (marzec), nr 1 (kwiecień); nr 3 (październik); nr 4–5 (listopad–grudzień).
- „Ognisko” (1890), Lwów.
- Panek Sylwia (2016), *Lwowski wariant modernizmu w krytyce literackiej*, „Porównania” Czasopismo poświęcone zagadnieniom komparatystyki literackiej oraz studiom interdyscyplinarnym, t. 19, s. 252–259.
- Patkaniowska Danuta (1992), hasło: „*Marchoń*” (1934–1938), w: *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. A. Brodzka i in., Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 616–619.
- Podraza-Kwiatkowska Maria [oprac.] (1977), *Programy i dyskusje literackie okresu Młodej Polski*, wyd. 2 rozsz., Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Przybyszewski Stanisław (1930), *Moi współcześni. Wśród swoich*, Warszawa: Biblioteka Polska.
- Ratajska Krystyna (1998), *Neomesjanistyczni spadkobiercy Mickiewicza*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Rath Ludwik (1938), *Artur Górski socjalistą*, „*Wiadomości Literackie*”, nr 51, s. 3.
- Sadkowska Katarzyna (2015), *Lwowska krytyka literacka 1894–1914. Tendencje i problemy*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Słowacki Juliusz (1906), *Zawisza Czarny dramat Juliusza Słowackiego z autografu wydał A. Górski*, Warszawa–Kraków: Nakładem Gebethnera i Wolffa.
- Strugińska Karolina (2009), *Miasto kilińczyków, indywidualistów i feministek – Lwów końca XIX wieku w świetle wspomnień Zdzisława Dębickiego*, w: *Modernistyczny Lwów. Teksty życia, teksty sztuki*, red. E. Paczoska i D.M. Osiński, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, s. 27–38.
- Szczepanowski Stanisław (1898), *Dezynfekcja prądów europejskich*, „*Słowo Polskie*”, nr 40.
- Szczepanowski Stanisław (1942), *Farys zwycięzca*, w: S. Szczepanowski, *Walka narodu polskiego o byt*, wyd. 4 obozowe, Londyn: wydał przy pomocy Polaków z Ameryki Stanisław Wiktor Szczepanowski, s. 53–63.
- Szczepanowski Stanisław (1898), *List do T. Micińskiego*, „*Życie*” (krakowskie), nr 23, s. 275.
- Terlecki Tymon (1960), *Ostap Ortwin*, w: T. Terlecki, *Ludzie, książki, kulisy*, Londyn: B. Świdorski.
- Troczyński Konstanty (1939), *Artur Górski. Laureat państwowej nagrody literackiej 1938 r.*, „*Dziennik Poznański*”, nr 5, s. 11.
- Wysocki Alfred (1974), *Sprzed pół wieku*, wyd. 3, Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Artur Górski and the Modernist Lviv: Ideological Affinities

Abstract

The article traces the ideological affinities between Artur Górski (1870–1959), the author of programme *Młoda Polska* announced in “*Życie*” (1898) in Cracow, and the modernist Lviv. The author concentrates on the events from the writer’s life in Lviv: his work on Słowacki’s manuscripts (*Samuel Zborowski* and *Zawisza Czarny*) in the libraries of Lviv, his continuation of the initiative of Romantic followers, including the legacy of Mickiewicz, as well as Górski’s own popularity with the youth. The article attempts to answer the question why Górski valorized Lviv at the expense of the modernist Cracow, in which his work began.

Keywords: Romantic tradition, Young Poland, modernism, Lviv, Cracow